

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku B. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.
przy udziale zainteresowanych: (...)
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lutego 2017 r.,
skarg kasacyjnych wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się B. F., prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą - Szkołę (...) z siedzibą w T., od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 10 lipca 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 23 stycznia 2012 r., stwierdzających, że zainteresowani: (...) wykonywali na rzecz odwołującej się pracę na podstawie umowy o świadczenie usług i z tego tytułu we wskazanych w decyzjach okresach podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu (w wypadku (...)), bądź tylko ubezpieczeniu zdrowotnemu, w wypadku pozostałych wyżej wymienionych zainteresowanych, mających w chwili wykonywania umów inny tytuł

do ubezpieczenia (zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w szkołach publicznych z podstawą wymiaru składek wyższą od wynagrodzenia minimalnego). Wskazanymi wyżej decyzjami organ rentowy ustalił także wysokość podstawy wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia dla każdego z zainteresowanych.

Odwołująca się B. F. wniosła do Sądu Najwyższego skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 sierpnia 2015 r., oddzielnie w odniesieniu do każdego z zainteresowanych, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 109 ust. 1-3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 2 i 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6 i 7 k.p.a., art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c., art. 627 k.c., art. 750 k.c., art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 2 ust. 1 Aktu Paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych sporządzonego w Paryżu w dniu 24 lipca 1971 r. (załącznik do Dz.U. z 1990 r. Nr 82, poz. 474, oświadczenie rządowe w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do artykułów od 1 do 21 oraz załącznika do Aktu Paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich, artystycznych - Dz.U. Nr 104, poz. 507) w związku z art. 91 ust. 1 Konstytucji RP i art. 7 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 1 i 6, art. 12, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20, art. 36 ust. 1, 2, 4 i 11, art. 38 oraz art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c., art. 391 § 1, art. 398²¹ k.p.c. i art. 65 k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, wymagających odpowiedzi na następujące pytania: „czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do stwierdzenia, że z tytułu zawartej umowy cywilnoprawnej wykonawca umowy objęty jest ubezpieczeniem zdrowotnym”?; „czy przedmiotem umowy o dzieło uregulowanej w art. 627 i nast. k.c. może być rezultat niematerialny nieucieleśniony w jakimkolwiek przedmiocie materialnym w postaci programu nauczania (rozumianego jako główne założenia, idee, treści, metody, formy pracy,

jak i sposób ewaluacji) i jego realizacji w toku kursu zajęć z języka obcego”?; czy przygotowanie przez zainteresowaną/zainteresowanego programu nauczania i jego realizacja w określonym umownie terminie jest rezultatem niematerialnym i nieucieleśnionym w rzeczy, co pozwoli uznać, czy umowy zawierane pomiędzy płatnikiem i zainteresowanymi są umową o dzieło, czy umowami o świadczenie usług”? oraz „czy przygotowanie i przeprowadzenie programu zajęć, jest przejawem działalności zainteresowanej/zainteresowanego o indywidualnym charakterze, co pozwala uznać to za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, a nie usługę w rozumieniu art 750 k.c.”?

Ponadto, w ocenie skarżącej, w sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 627 k.c., budzącego – jej zdaniem – poważne wątpliwości co do rozumienia pojęcia dzieła.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie

(por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga, z kolei, od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, powołane we wniosku skarżącej przesłanki mające uzasadniać przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełniają wyżej określonych kryteriów. Podnoszone przez skarżącą kwestie były już bowiem wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który zgodnie przyjmuje, że umowa o dzieło, to umowa o pewien określony rezultat pracy lub umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). Na gruncie takiej umowy niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, który „musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115). Wykonanie

określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W konsekwencji dziełem jest stworzenie czegoś lub przetworzenie do postaci, w jakiej wcześniej nie istniało. W takim ujęciu, obowiązków polegających na przygotowaniu i przeprowadzeniu zajęć, choćby w oparciu o samodzielnie wybrane i przystosowane materiały dydaktyczne, a nie narzucony z góry program, nie można uznać za dzieło, ponieważ czynności te nie przynoszą konkretnego, samoistnego, oznaczonego i pewnego rezultatu. Określony rezultat umowy o dzieło powinien być bytem o indywidualnym, pewnym charakterze, nakierowanym na uzyskanie samodzielnej wartości w obrocie. W wypadku przeprowadzania zajęć nauczania języka obcego, nawet w oparciu o samodzielnie przygotowany program i pomoce naukowe, nie występuje rezultat tych czynności ucieleśniony w konkretnej postaci. Jest to wyłącznie staranne zachowanie wykonawcy umowy (lektora), który stosownie do posiadanej wiedzy, świadczy usługi starannej nauki, które przekazuje nauczającym. Dlatego judykatura jednolicie uznaje, że usługi nauczycieli lub inne nauczanie noszą konstrukcyjne cechy umów (czynności) starannego działania, a nie umów rezultatu, bo nie przynoszą konkretnych, mierzalnych lub pewnych indywidualnych rezultatów niematerialnych, także wtedy gdy były prowadzone według indywidualnych programów nauczyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841). Od nauczającego (wykładowcy lub lektora) oczekuje i wymaga się, aby przez staranne nauczanie przekazywał posiadaną wiedzę osobom uczącym się bez pewności wyniku, że w jednakowym stopniu posiadą oni nauczaną wiedzę językową, a w szczególności bez gwarancji, że osiągną oni założony (oferowany) stopień (rezultat) nauki języka obcego na jednakowo pewnym poziomie. W tę jednolitą linię wykładni wpisują się również wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (OSNP 2014 nr 9, poz. 134), w którym przyjęto, że nie stanowi umowy o dzieło tak nazwane zobowiązanie do przeprowadzenia cyklu wykładów z określonej dziedziny wiedzy, których przedmiot pozostawiono do opracowania wykładowcy, oraz z dnia 8

listopada 2013 r., II UK 157/13 (OSNP 2015 nr 1, poz. 15), który potwierdza interpretację, iż nie stanowi umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu zajęć obejmujących wygłoszenie wykładów z zakresu matematyki i języka obcego, które nie charakteryzują się cechami indywidualizującymi takie „dzieło”, ponieważ z takich umów nie wynika obiektywnie możliwy do osiągnięcia pewny rezultat. Wprawdzie, zgodnie z art. 353¹ k.c. - strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, ale nie oznacza to niekontrolowanej dowolności, bowiem przywołany przepis wymaga wprost, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). W judykaturze przyjmuje się, że przedmiotem umowy o dzieło może być także utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale tylko wtedy, gdy uzgodniony wytwór niematerialny spełnia wszystkie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, tj. stanowi rezultat pracy człowieka (twórcy), jest przejawem jego działalności twórczej i ma indywidualny charakter (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 9, poz. 142). Natomiast umowa o dzieło (art. 627 k.c.) należy do umów rezultatu, a więc jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (dzieło). W przypadku umowy o „rezultat” (wytwór), który jest podstawową cechą odróżniającą umowę o dzieło od umowy o pracę lub od umowy zlecenia (świadczenia usług), konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej. W tym zakresie Sąd Najwyższy w wyroku z 5 marca 2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732), wyjaśnił, że art. 627 k.c. wymaga „oznaczenia dzieła” w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło (rezultat) strony umówiły się. Brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Jeżeli nie można przyjąć, aby

zamawiający wymagał od wykonawców (zainteresowanych) osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu/efektu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy zgodnie z zamówieniem, to zainteresowani zostali zobowiązani do starannego przekazywania wiedzy w formie nauczania językowego w okresach wynikających z zawartych umów. Taka forma prowadzenia zajęć edukacyjnych nie uzasadnia ani nie kwalifikuje ich wykonania w ramach umowy o dzieło.

Nie budzi też wątpliwości w orzecznictwie, że sprawy z zakresu wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne należą do właściwości organów ubezpieczeń społecznych (art. 109 ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych), wobec czego stwierdzenie podlegania przez zainteresowanych z mocy prawa obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu w związku z objęciem obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług uprawnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne (por. rozważania Sądu Najwyższego zawarte m.in. w wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r., II UK 257/13, LEX nr 1438803). W judykaturze dominuje też stanowisko, zgodnie z którym ubezpieczenie zdrowotne ma charakter ubezpieczenia społecznego, mimo jego odrębności organizacyjnej uzasadnionej odmiennością przedmiotu ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., II UK 464/13, LEX nr 1483952 oraz postanowienie z dnia 18 października 2004 r., I UZ 35/04, OSNP 2005 nr 7, poz. 101). Konwergencja obu rodzajów ubezpieczenia wyraża się zaś w podleganiu im z mocy prawa. Moment powstania i ustania obowiązku ubezpieczenia został bowiem określony w sposób ścisły w przepisach prawa i jest on niezależny od woli lub świadomości stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2014 r., II UK 257/13, LEX nr 1438803). W konsekwencji, objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym, jeżeli następuje z mocy ustawy, a nie na wniosek, nie wymaga decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia. Konieczne jest więc przyjęcie takiej wykładni art. 109 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, która opiera się na konieczności wydania decyzji przez Narodowy Fundusz Zdrowia w przypadku ubiegania się o dobrowolne

ubezpieczenie zdrowotne, czy też w sytuacjach wątpliwych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2015 r., I UK 231/14, OSNP 2016 nr 10, poz. 131).

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa, że sprawy zainicjowane skargami kasacyjnymi skarżące od wyroków wydanych w podobnych stanach faktycznych i tożsamyh stanach prawnych, zawierające analogicznie sformułowane i uzasadnione wnioski o przyjęcie tych skarg do rozpoznania, były już przedmiotem oceny w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2014 r., II UK 414/13 i z dnia 18 października 2016 r., II UK 667/15, odmawiających przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania przy przyjęciu argumentacji prawnej podobnej do wyżej zaprezentowanej.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał zatem, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

r.g.